

Sygn. akt I C 1001/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Jolanta Hryciuk

Protokolant sekr. sąd. Anna Lipińska

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2014 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. M. (1)

przeciwko P. M. (1), E. M., K. M.

o zapłatę

I. powództwo oddala;

II. zasądza od J. M. (1) na rzecz P. M. (1), E. M., K. M. kwotę 3.617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 1001/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 07 listopada 2011r., złożonym do Sądu Rejonowego w Siedlcach powód J. M. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanych E. M., K. M. i P. M. (1) kwoty 63 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa, zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu J. M. (1) podniósł, iż wspólnie z pozwaną E. M. byli właścicielami nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 297 m.kw., dla której Sąd Rejonowy w Siedlcach prowadzi księgę wieczystą nr (...). 22 maja 1996r. umową darowizny przenieśli własność tej nieruchomości na rzecz małoletnich dzieci K. M. i P. M. (1). Nieruchomość ta była wówczas zabudowana domem jednorodzinny w stanie surowym. Po wykończeniu budynku mieszkalnego powód zamieszkiwał razem z pozwanymi w tym budynku od 2003r. i prowadził zakład elektromechaniki samochodowej. W listopadzie 2009r. na skutek nieporozumień małżeńskich powód wyjechał na wczasy, a po powrocie 3 stycznia 2010r. zastał zamkniętą bramę wjazdową, a w warsztacie i pomieszczeniach mieszkalnych powymieniane zamki. Pozwana E. M. zabroniła mu wejścia do domu. Powód wystąpił przeciwko pozwanym o przywrócenie posiadania, które to roszczenie zostało uwzględnione w wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 29 września 2011r. w sprawie V Ca 392/11. W związku z tym powód dochodzi odszkodowania za okres pozbawienia go posiadania od 3 stycznia 2010r. do 29 września 2011r. Przez pozbawienie posiadania warsztatu elektromechaniki samochodowej powód został pozbawiony możliwości zarobkowania. Poniósł szkodę, którą oszacował na podstawie wcześniej uzyskiwanych dochodów. Warsztat był prowadzony przez powoda kilkanaście lat. Na lokalnym rynku był rozpoznawalną marką w zakresie świadczenia tego rodzaju usług. Jako podstawę prawną swojego roszczenia powód wskazał przepis art. 415 kc.

W piśmie z dnia 5 sierpnia 2013r. J. M. (1) rozszerzył powództwo w ten sposób, iż wniósł o zasądzenie od pozwanych kwoty 79 418,85 zł tytułem odszkodowania za pozbawienie posiadania warsztatu elektromechanicznego i utraconych przez powoda dochodów w okresie od 3 stycznia 2010r. do 19 kwietnia 2012r. (k.173).

Postanowieniem z dnia 6 sierpnia 2013r. Sąd Rejonowy w Siedlcach stwierdził swą niewłaściwość i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Siedlcach.

Na rozprawie pełnomocnik powoda popierał powództwo.

Pełnomocnik pozwanych wniósł o oddalenie powództwa.

Sąd ustalił, co następuje:

J. M. (1) i E. M. byli małżeństwem. Byli właścicielami nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 297 m.kw., dla której Sąd Rejonowy w Siedlcach prowadzi księgę wieczystą nr (...). 22 maja 1996r. umową darowizny przenieśli własność tej nieruchomości na rzecz swoich małoletnich wówczas dzieci: K. M. i P. M. (1).

Na tej nieruchomości J. M. (1) prowadził działalność gospodarczą pod nazwą: Usługi motoryzacyjne. Działalność tę prowadził od 11 września 1990r. (zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej k.47). J. M. (1) cieszył się dobrą opinią jako elektronik i miał dużo klientów (zeznania świadków A. P. i J. W. k. 86v-87, zeznania świadka R. K. k. 119v).

W lipcu 2008r. J. M. (1) doznał złamania kości ramiennej lewej. Przebywał w szpitalu. W związku z urazem J. M. (1) przebywał na zwolnieniu lekarskim od 9 lipca 2008r. do 6 stycznia 2009r. i pobierał zasiłek chorobowy. Od 7 stycznia 2009r. do dnia 6 maja 2009r. przebywał na świadczeniu rehabilitacyjnym (dokumentacja lekarska k.48-65, zaświadczenie z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. k. 129). Po tym okresie J. M. (1) ponownie prowadził działalność gospodarczą. Na początku listopada 2009r. po awanturze domowej J. M. (1) wyjechał z domu. Od tego momentu faktycznie zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej. Do domu wrócił 3 stycznia 2010r. Został wymienione zamki w drzwiach. Pomiędzy powodem i E. M. doszło do awantury. J. M. (1) został zatrzymany przez Policję (zeznania stron – nagranie z rozprawy z 13.01.2014r.).

W dniu 6 stycznia 2010r. J. M. (1) złożył w Urzędzie Miasta w S. zawiadomienie o zaprzestaniu działalności gospodarczej od dnia 30 grudnia 2009r. (kopia wniosku k. 214- 215). Prezydent Miasta S. decyzją z dnia 7 stycznia 2010r. postanowił wykreślić od dnia 30 grudnia 2009r. z ewidencji działalności gospodarczej wpis dokonany w dniu 10 września 1990r. nr (...) dotyczący działalności: konserwacja i naprawa pojazdów samochodowych oraz sprzedaż detaliczna części i akcesoriów do pojazdów samochodowych prowadzonej przez J. M. (1) (decyzja k.46).

W dniu 24 maja 2010r. J. M. (1) wystąpił do Sądu Rejonowego w Siedlcach z pozwem przeciwko E. M., K. M. i P. M. (2) o przywrócenie posiadania budynku mieszkalnego, w tym warsztatu elektrotechniki samochodowej znajdującego się na działce nr (...) położonej w S. przy ul. (...).

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2011r. Sąd Rejonowy w Siedlcach w sprawie I C 277/10 oddalił powództwo J. M. (1) przeciwko E. M., K. M. i P. M. (2) o przywrócenie posiadania. Wyrokiem z dnia 29 września 2011r. Sąd Okręgowy w Siedlcach w sprawie VCa 392/11 zmienił wyrok Sądu Rejonowego w Siedlcach i przywrócił powodowi J. M. (2) posiadanie budynku mieszkalnego znajdującego się przy ul. (...) w S. w części mieszkalnej tj. jednego pokoju na górnej kondygnacji położonego przy łazience wraz z prawem jej wspólnego użytkowania oraz wszystkich pomieszczeń użytkowych znajdujących się na parterze budynku przez udostępnienie powodowi tych pomieszczeń, w szczególności przez wydanie kluczy do domu i pilotów do bram wjazdowych oraz umożliwienie wjazdu na nieruchomość i wykonywania prawa przechodu związanego z normalnym korzystaniem z tych pomieszczeń (k.159 akt V Ca 392/11).

W dniu 24 listopada 2011r. Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Siedlcach zawiadomił pozwanych o wszczęciu egzekucji na podstawie tytułu wykonawczego wyroku z dnia 29 września 2011r. Sądu Okręgowego w Siedlcach w sprawie VCa 392/11 przywracającego posiadanie powodowi (k.13-14 akt I Ns 1475/11).

Wyrokiem z dnia 29 marca 2012r. w sprawie I C 492/11 z powództwa P. M. (1) przeciwko J. M. (2) o zakazanie naruszania prawa własności Sąd Rejonowy w Siedlcach zakazał pozwanemu J. M. (2) naruszania własności nieruchomości zabudowanej stanowiącej współwłasność K. M. i P. M. (1), położonej w S. przy ul. (...), w szczególności przez wprowadzenie się do tego lokalu z chęcią zamieszkania, jak również czasowego pobytu (k.55 akt I C 492/11).

W dniu 30 września 2011r. P. M. (1) wystąpił z wnioskiem o zobowiązanie J. M. (1) do opuszczenia zabudowanej nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) na podstawie art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 10 czerwca 2010r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych ustaw (Dz. U. nr 125, poz. 842). Postanowieniem z dnia 2 lipca 2012r. Sąd Rejonowy w Siedlcach postępowanie w sprawie umorzył z uwagi na cofnięcie wniosku (k. 2-2, 72 akt I Ns 1475/11).

Z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej J. M. (1) osiągał dochody w 2006r. – 35 500 zł brutto (zeznanie podatkowe PIT k.10-12), w 2007r. – 34 401,85 zł (zeznanie podatkowe PIT k.13-15), w 2008r – 19 701,39 zł (zeznanie podatkowe PIT k.16-18), w 2009r. – 8 900 zł (zeznanie podatkowe PIT k.19-21).

W rodzinie stron od 2009r. istniał konflikt, który nasileniu uległ w 2010r. Sąd Okręgowy w Siedlcach orzekł rozwiązanie małżeństwa J. M. (1) i E. M.. W lipcu 2010r. matka J. M. (1), I. P. wystąpiła z pozwem przeciwko E. M. o zasądzenie kwoty 250 000 zł, tytułem zwrotu nakładów poniesionych na nieruchomość E. M. oznaczoną jako działka nr (...) o powierzchni 0,0209 ha w S. przy ul. (...) (kopia pozwu k. 89-91).

W dniu 11 lutego 2011r. J. M. (1) wystąpił z pozwem przeciwko E. M. o zasądzenie kwoty 160 000 zł, które E. M. przelała ze wspólnego rachunku jej i J. M. (1) w dniu 5 maja 2009r. i 7 grudnia 2009r. celem zabezpieczenia przed negatywnymi skutkami pogarszającej się sytuacji rodzinnej. Wyrokiem z dnia 15 marca 2012r. Sąd Okręgowy w Siedlcach zasądził od E. M. na rzecz J. M. (1) kwotę 160 000 zł (kopia pozwu k. 92-94, kopia wyroku wraz z uzasadnieniem k.95-108).

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powoda o zasądzenie odszkodowania opiera się na twierdzeniu, iż był samoistnym posiadaczem nieruchomości, jego posiadanie zostało naruszone, następnie przywrócone, a w związku z naruszeniem posiadania poniósł szkodę, gdyż nie mógł prowadzić zakładu elektromechaniki samochodowej i osiągać dochodów.

Nie budzi wątpliwości fakt, iż J. M. (1) był posiadaczem nieruchomości oraz fakt, iż pozwani E. M., K. M. i P. M. (1) naruszyli posiadanie powoda, gdyż potwierdza to prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 29 września 2011r. w sprawie VCa 392/11 przywracający powodowi posiadanie. W tym zakresie Sąd jest związany tym wyrokiem na podstawie art. 365§1 kpc, który stanowi, iż orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby.

W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że moc wiążąca orzeczenia odnosi się tylko do treści jego sentencji, a nie uzasadnienia (wyrok SN z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 702/04, Lex nr 402284). Nie mają zatem mocy wiążącej ani poglądy prawne wyrażone w uzasadnieniu orzeczenia (wyrok SN z dnia 13 marca 2008 r., III CSK 284/07, Lex nr 380931), ani motywy i ustalenia faktyczne zawarte w uzasadnieniu (wyrok SN z dnia 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07, Lex nr 345525). Sąd przy wydaniu wyroku nie jest związany zarówno ustaleniami faktycznymi poczynionymi w innej sprawie, jak i poglądami prawnymi wyrażonymi w uzasadnieniu zapadłego w niej wyroku (wyrok SN z dnia 21 czerwca 2007 r., IV CSK 63/07, Lex nr 485880).

Nie można zgodzić się z twierdzeniami powoda, iż na skutek naruszenia posiadania w okresie od 3 stycznia 2010r. do 19 kwietnia 2012r. poniósł on szkodę z uwagi na niemożność prowadzenia działalności gospodarczej na nieruchomości stanowiącej własność K. M. i P. M. (1).

Stwierdzić bowiem należy, iż posiadanie jest jedynie stanem faktycznym. Wyrok wydany w procesie posesoryjnym ma charakter tymczasowy, prowizoryczny w tym znaczeniu, że nie rozstrzygając o prawach stron, nie zamyka drogi do ich dochodzenia. W razie więc przegrania procesu posesoryjnego pozwany może wytoczyć przeciwko posiadaczowi (powodowi z procesu posesoryjnego) powództwo petytoryjne - o wydanie rzeczy, o ile jest on osobą uprawnioną. Właściciele nieruchomości, pozwani z procesu posesoryjnego K. M. i P. M. (1) wystąpili przeciwko J. M. (2) z powództwem o ochronę własności i wyrokiem z dnia 29 marca 2012r. w sprawie I C 492/11 Sąd Rejonowy w Siedlcach powództwo to uwzględnił. Stąd powód J. M. (1) wywodzi okres dochodzenia odszkodowania od dnia naruszenia tj. 3 stycznia 2010r. do dnia uprawomocnienia się wyroku w sprawie o ochronę własności.

Należy jednak zwrócić uwagę, iż z treści art. 336 kc wynika, iż posiadanie jest przede wszystkim faktyczną formą władania rzeczą i różne mogą być podstawy prawne tego władania.

Z art. 339 k.c. wynika domniemanie prawne, że ten, kto rzeczą faktycznie włada, jest posiadaczem samoistnym. Dlatego strona twierdząca, że jest posiadaczem samoistnym rzeczy winna wykazać, iż władała rzeczą w sposób odpowiadający treści władaniu rzeczą wykonywanemu przez jej właściciela. Pozwani w niniejszej sprawie zakwestionowali, aby powód był samoistnym posiadaczem nieruchomości. Na stronę kwestionującą samoistne posiadanie, zgodnie z art. 6 k.c., przechodzi ciężar podważenia tego domniemania, w szczególności konieczność wykazania braku elementu woli po stronie władającego rzeczą - posiadania rzeczy dla siebie.

Stwierdzić należy, iż powód J. M. (1) na okoliczność władania nieruchomością jak posiadacz samoistny nie przedstawił dowodów. Jego inicjatywa dowodowa ograniczyła się do zeznań świadków, którzy potwierdzili prowadzenie działalności gospodarczej przez powoda na nieruchomości stanowiącej własność jego dzieci oraz wyliczenia wartości ewentualnych dochodów na przyszłość przez biegłego z zakresu księgowości na podstawie danych o wysokości dochodów za lata wcześniejsze.

Pozwani E. M., K. M. i P. M. (1) podnieśli natomiast, iż J. M. (1) wyjechał z domu już na początku listopada 2009r. i faktycznie od tego czasu zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej. Pomiędzy stronami niesporna jest okoliczność, iż na początku listopada 2009r. po awanturze domowej J. M. (1) wyjechał z domu i nie było go przez dwa miesiące. Powód zeznał, iż kiedy wrócił w dniu 3 stycznia 2010r. miał zamiar w dalszym ciągu prowadzić działalność gospodarczą. W zestawieniu z podjętymi przez powoda działaniami polegającymi na złożeniu już w dniu 6 stycznia 2010r. wniosku do Urzędu Miasta w S. o wykreślenie działalności z ewidencji działalności gospodarczej twierdzenia te należy uznać za niewiarygodne. Zauważyć należy, iż we wniosku J. M. (1) wskazał, jako datę zakończenia prowadzenia działalności gospodarczej 30 grudnia 2009r., a więc datę w której nawet nie wiedział, iż jego posiadanie może być naruszone. Poza tym, skoro, jak twierdził, pozwani uniemożliwili mu prowadzenie warsztatu, to obiektywnie zaistniała jedynie przeszkoda w jego prowadzeniu i zasady doświadczenia życiowego i zdrowy rozsądek wskazują, iż na czas trwania takiej przeszkody wystarczyłoby zawieszenie działalności gospodarczej. Biorąc pod uwagę okoliczność, iż już od lipca 2008r. do 6 maja 2009r. zakład powoda nie funkcjonował z uwagi na stan zdrowia powoda, a następnie, od listopada 2009r. na skutek jakby „porzucenia pracy” przez powoda, obarczanie pozwanych winą i odpowiedzialnością odszkodowawczą jest niezasadne.

Pozwani wskazywali, iż od dnia darowania nieruchomości dzieciom 22 maja 1996r. J. M. (1) sprawował jedynie zarząd majątkiem dzieci ewentualnie był jej dzierżycielem.

Poglądu tego nie można zaakceptować, gdyż dzierżenie jest tego rodzaju formą władztwa nad rzeczą, w której dzierżyciel działa w imieniu innej osoby wykonując wolę władania rzeczą za kogo innego. Doktryna, jako przykład dzierżyciela podaje właśnie rodziców zarządzających majątkiem dziecka. J. M. (1) nie był dzierżycielem. Biorąc pod uwagę czynności podejmowane przez niego na tej nieruchomości, wybudowanie zakładu mechaniki pojazdowej,

remont domu, stwierdzić należy, iż czynności te przekraczają one formę zarządu majątkiem dzieci. Dzierżycielowi nie przysługuje ochrona posesoryjna, a z takiej ochrony powód skorzystał właśnie, jako posiadacz. Rozważyć należy, jaki stosunek prawny łączył powoda z dziećmi już po uzyskaniu przez nich pełnoletniości, co nastąpiło w wypadku P. M. (1) 25 marca 2005r., a w wypadku K. M. w dniu 19 września 2007r. Pełnomocnik pozwanych podnosił, iż było to jedynie posiadanie grzečnościowe tzw. precarium. Władztwo prekaryjne należy odróżnić zarówno od posiadania, jak i dzierżenia. Władztwo prekaryjne występuje najczęściej w sytuacjach, gdy jedna osoba chce drugiej wyświadczyć przysługę, kierując się grzečnością lub względami humanitarnymi, na przykład udziela komuś gościny. Osoby te nie są związane żadnym węzłem prawnym. Osoba korzystająca z gościny nie nabywa żadnych praw, a osoba udzielająca gościny, może w każdym czasie ją odwołać. W okolicznościach niniejszej sprawy, mając na uwadze chociażby okres prowadzenia działalności gospodarczej przez powoda, trudno jego władanie uznać za precarium. Poza tym, jak już wyżej wskazano, Sąd związany jest ustaleniem, iż J. M. (1) był posiadaczem.

Rozważając tytuł prawny powoda do nieruchomości należałoby ocenić stosunek powoda z (...) jako stosunek użyczenia na podstawie którego powód władał nieodpłatnie cudzą rzeczą i stosunek ten powstał w sposób dorozumiany (art. 710). Umowa użyczenia może być wypowiedziana czy rozwiązana w każdym czasie. Brak oznaczenia terminu zwrotu przedmiotu użyczenia upoważnia użyczającego do żądania zwrotu w każdym terminie. Żądanie takie nie może naruszać interesów biorącego w użyczenie, co w niniejszej sprawie nie nastąpiło, bowiem J. M. (1) w listopadzie 2009r. z własnej woli wyjechał z nieruchomości i zaprzestał prowadzić zakład. Nie ulega przy tym wątpliwości i jest między stronami niesporne, że na nieruchomości w dalszym ciągu pozostały rzeczy powoda, w tym wyposażenie zakładu.

Sąd uznał, iż posiadanie powoda było posiadaniem zależnym. Przepis art. 336 k.c. nie pozwala odmówić przymiotu posiadacza osobie, która utraciła "tytuł" do posiadania zależnego. Utrata "tytułu" do władania ma z reguły wpływ na stan dobrej albo złej wiary, nie wyłącza jednak uznania go za posiadanie.

Mając na uwadze okoliczności sprawy, w szczególności fakt opuszczenia przez powoda nieruchomości w listopadzie 2009r., a tym samym faktyczne zaprzestanie prowadzenia działalności gospodarczej, uprawnione jest przyjęcie, iż wówczas umowa użyczenia uległa rozwiązaniu.

W polskim ustawodawstwie nie ma przepisów regulujących bezpośrednio odpowiedzialność odszkodowawczą za naruszenie posiadania. Powód, jako podstawę prawną swojego roszczenia wskazał przepis art. 415 kc. Zgodnie z art. 415 kc przesłankami odpowiedzialności deliktowej są: powstanie szkody, zdarzenie wywołujące szkodę czyli czyn niedozwolony oraz związek przyczynowy pomiędzy owym zdarzeniem a szkodą.

Przepis art. 415 kc może stanowić podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej, jeżeli wystąpienie szkody łączy się z naruszeniem czyjegoś prawa. Inaczej jest w sytuacji, kiedy przedmiotem naruszenia jest samo posiadanie, któremu nie towarzyszy określone prawo, z którego wynika uprawnienie do posiadania.

Mając te okoliczności na uwadze Sąd uznał, iż skoro powód J. M. (1) od listopada 2009r., a najpóźniej od 3 stycznia 2010r. był posiadaczem bez tytułu prawnego, to nie mógł ponieść szkody majątkowej na skutek utraty posiadania. Powodowi nie przysługuje wobec właściciela roszczenie odszkodowawcze, bowiem nie można uznać, iż poniósł on szkodę.

Naruszenie posiadania, któremu nie towarzyszy żaden tytuł prawny do władania rzeczą w zasadzie nie rodzi roszczenia odszkodowawczego (por. Komentarz do kodeksu cywilnego, księga druga Własność i inne prawa rzeczowe, Stanisław Rudnicki, Grzegorz Rudnicki, Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2009r., str. 614). Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 18 czerwca 1999r. (II CKN 378/98) wypowiedział się, iż naruszenie przez właściciela posiadania, które nie jest oparte na tytule prawnym nie uzasadnia roszczenia odszkodowawczego. Sąd orzekający w tej sprawie w pełni ten pogląd podziela.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd uznał, iż roszczenie powoda J. M. (1) o odszkodowanie jest niezasadne i jako takie podlega oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc. Sąd zasądził od powoda, jako strony przegrywającej koszty zastępstwa procesowego poniesione przez pozwanych ustalone na podstawie §6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002r., nr 163, poz.1248 ze zm.), w tym koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa,